

# NARODOWE ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA

1791 – 2021

## DWIE KONSTYTUCJE

3 maja 1791 i 17 marca 1921



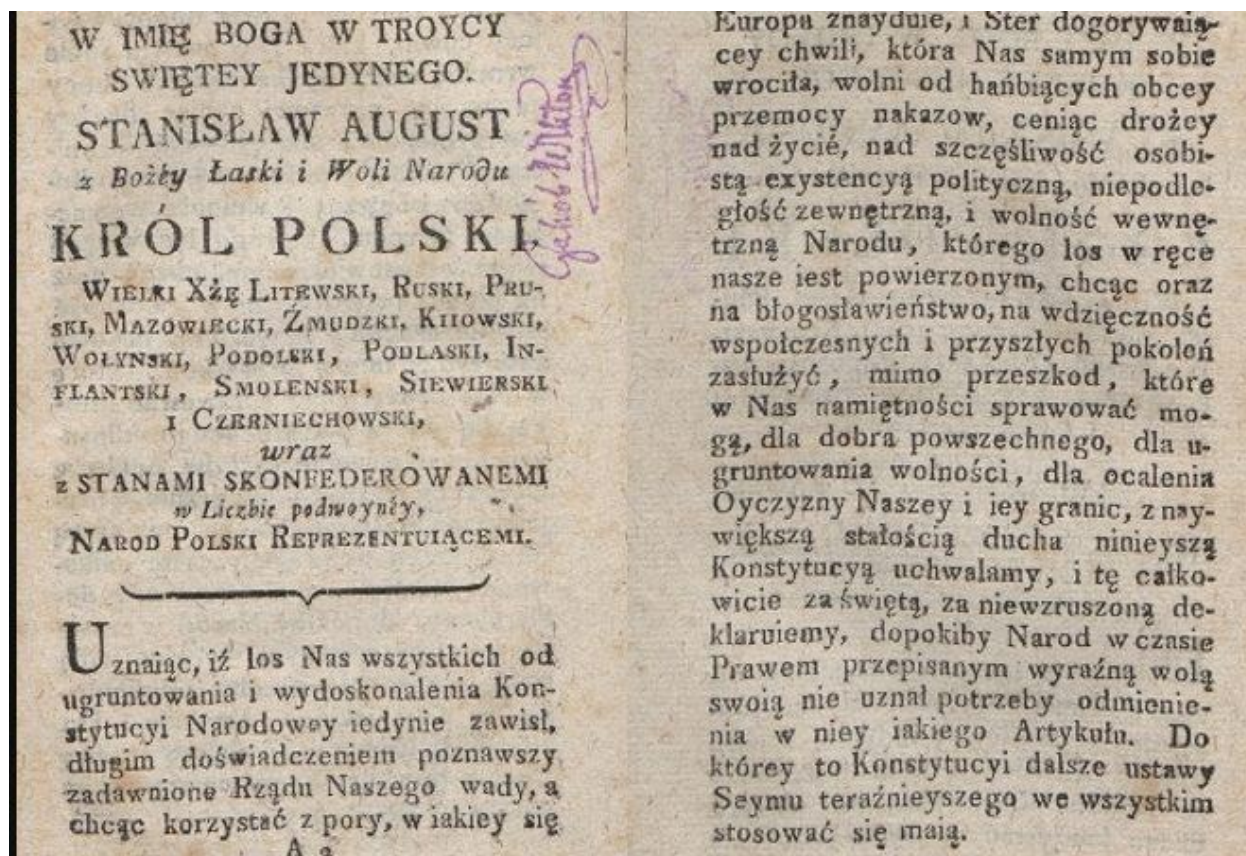
3 maja 2021 mija 230 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, która była wynikiem niezwyklej pracy wąskiego koła patriotów, związanego z Sejmem 4-letnim, zwanym Sejmem Wielkim. Można wyróżnić ścisłą grupę jej twórców do której należeli: Król Stanisław August Poniatowski, h. Ciołek, członek stronnictwa Familii, po matce Konstancji ks. Czartoryskiej, Ignacy hr. Potocki, h. Pilawa (srebrna), przywódca Stronnictwa Patriotycznego, ks. Hugo Kołłątaj, też z tego samego Stronnictwa, Stanisław hr. Małachowski, h. Nałęcz, marszałek Sejmu Wielkiego i jeden z przywódców Stronnictwa Patriotycznego, Julian Ursyn-Niemcewicz, h. Rawicz, znany literat i najbliższy współpracownik Hugo Kołłątaja, ks. Adam Stanisław Krasiński, bp kamieniecki, dawny przywódca Konfederacji Barskiej, dr praw Scipione Piattoli, arystokrata włoski, sekretarz króla (to w jego gabinecie odbywały się tajne spotkania przygotowawcze Konstytucji), Stanisław Kostka hr. Potocki, h. Pilawa (srebrna), brat Ignacego, Tadeusz Matuszewicz, h. Łabędź, władający dobrym piórem, Kazimierz Nestor ks. Sapieha, h. Lis, z tzw. grona litewskiego, marszałek konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Lista obejmuje postacie najważniejsze, chociaż ktoś może powiedzieć, że nie jest w pełni kompletna.

Ta dziesiątka sławnych mężów tworzyła koło najważniejszych twórców konstytucji i doprowadziła do jej uchwalenia przez pewien wybieg. Część z nich była związana z rodziną Czartoryskich, część z duchowieństwem, część z wolnomularstwem, część z Towarzystwem Patriotycznym, a część bezpośrednio z królem, który zdecydował się okresowo poprzeć dążenia patriotów. Można też do tej dziesiątki dołączyć Aleksandra Linowskiego, posła krakowskiego i bliskiego zaufanego króla. W każdym razie była to zmowa koła wielkich umysłów.

Zwolennicy Konstytucji, w obawie użycia siły przez stronnictwo promoskiewskie, przyspieszyli obrady nad dokumentem, korzystając z okazji, że jej przeciwnicy nie powrócili jeszcze z przerwy na święta wielkanocne. Nie ogłoszono też daty rozpoczęcia sesji sejmowej na 3 maja 1791. W nocy z 2-3 maja odczytano projekt konstytucji w domu marszałka Małachowskiego i podpisano tzw. *Assekurację* (podpis pod nią złożyło 83 senatorów i posłów). Obrady i przyjęcie konstytucji odbyły się w warunkach zamachu stanu. Na Zamek przybyło jedynie 182 posłów i senatorów (na ogólną liczbę ok. 500), z których aż 72 było przeciwnikami projektu Konstytucji. Konstytucję 3 Maja uchwalono większością głosów przy wielkim aplauzie samego Sejmu, a także ulicy warszawskiej. Na nic się zdała protestacja posła Suchorzewskiego...

Konstytucja była bardzo postępową i w pewnym zakresie zawierała istotne podobieństwa do konstytucji amerykańskiej z 1787. Stany Zjednoczone i Rzeczpospolita chociaż tak bardzo odległe geograficznie, wprowadziły w życie podobne konstytucje potwierdzające demokratyczne przywileje dla podobnej ilości obywateli. W wypadku Stanów, właściciele ziemscy mieli pełne prawa wyborcze, a w Rzeczypospolitej szlachta (nie cała) i mieszczaństwo (po raz pierwszy) czyli w obu wypadkach ok. 10 % całej populacji. Wprowadzono monteskiuszowski trójpodział władzy na ustawodawczą (sejm), wykonawczą (król i jego rada) oraz sądowniczą. Objęto opieką włościan nie przyznając im jednak praw wyborczych. Ograniczono przywileje dla szlachty zagrodowej, a zniesiono je dla tzw. gołoty – nie posiadającej ziemi. Zniesiono liberum veto, konfederacje i konfederackie sejmy oraz ograniczono wpływ sejmików ziemskich. Uznano katolicyzm za religię panującą i wprowadzono monarchię konstytucyjną (z sukcesją tronu).

Konstytucja przyniosła nadzieję na uratowanie Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Polski i Litwy) w jej kształcie przedrozbiorowym. Była w pewnym sensie ukoronowaniem polskiej rewolucji końca XVIII w., bez rozlewu krwi. Nie udało się uratować zagrożonej niepodległości, ponieważ po przegranej wojnie polsko-rosyjskiej w 1792, doszło do II rozbioru, a potem do powstania kościuszkowskiego i po jego upadku do III rozbioru. Konstytucja była natchnieniem dla zniewolonej Polski podczas zaborów. Była też natchnieniem dla wszystkich dążeń i ruchów zmierzających do odbudowy Ojczyzny na przełomie XIX i XX w., bez względu na ich polityczny odcień. Była drugą nowoczesną konstytucją na świecie i pierwszą przed francuską, w Europie. Najważniejszy jej przekaz to umiłowanie wolności i konsolidacja różnych żywiołów wokół wspólnego celu, ale również duch tolerancji. W dalszym ciągu jest mało znana na Zachodzie, nie wspominając innych stron świata. Wszystko to działo się w nadzwyczajnej atmosferze i poczuciu tworzenia nowej podstawy prawnej dla Rzeczypospolitej. Był to twórczy kompromis, ale siły jemu przeciwne były znaczące. Obrona Konstytucji 3 Maja okazała się niemożliwa do wykonania.



Preambuła Konstytucji 3 Maja 1791 (Wikipedia)

Po 123 latach niewoli, po powstaniach narodowych, po morzu łez i krwi, odrodziła się Niepodległa w 1918. Oprócz wojny o granice, wojny polsko-bolszewickiej, całej problematyki zjednoczenia ziem dawnych trzech zaborów, przed Polską stało fundamentalne zadanie: jaka będzie teraz Rzeczpospolita, jaki będzie system władzy, jak pogodzić istniejące ogromne różnice i jak zapewnić jedność i zgodę narodową od samego początku istnienia nowej II RP?

Polska elita tamtych czasów podobnie jak elita Sejmu 4-letniego zdała dobrze ten egzamin. Spróbujmy w wielkim uproszczeniu spojrzeć na proces powstawania nowej ustawy zasadniczej zwanej Konstytucją 1921. Jest on dość dobrze znany historykom, chociaż obawiam się, że nawet nie wszystkim. Natomiast w sferze wiedzy ogólnej skrzywionej dodatkowo zalewem mediów społecznościowych – stan wiedzy na ten temat, jest dość skromny. Opisy samego procesu powstawania konstytucji są zdecydowanie różne, gdy sięgamy do prac historyków, którzy sami określali się przez swój wybór swoich powiązań z lewicą czy też z prawicą. Lepiej jest jednak sięgnąć do kogoś, kto tego nie tyle przeżywał co badał, jak np. prof. Janusz Pajewski, jeden z najlepszych i już nie żyjący historyk (który nota bene tworzył również w czasach niewoli PRLu jak i po przesileniu 1989). Jak napisał w swoim świetnym szkicu p.t. *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918 – 1926*, wyd. PAU, Kraków 1995:

*Gdy Polska stanęła wobec zbliżającej się odbudowy własnej państwowości, gdy w dyskusjach publicznych zajęto się kwestią ustroju przyszłego państwa, gdy przystąpiono do pierwszych prac nad projektami ustrojowymi, czerpano ze wzorów rodzimych i obcych.*

Był to czas niezwykle trudny. Wyłoniony przez szereg częściowych wyborów (z powodu kolejnego wyzwalania różnych ziem i ich przyłączania do państwa) pierwszy Sejm Ustawodawczy nie miał zdecydowanej przewagi prawicy, ale w połączeniu z centrum, jasno wyrażał oczekiwania społeczeństwa. Pierwsze wybory odbyły się 26 stycznia 1919, czyli jeszcze podczas wojny o granice i w obliczu zbliżającej się wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920.

Prace nad konstytucją zapoczątkował po odzyskaniu Niepodległości rząd premiera Jędrzeja Moraczewskiego. Powołano wtedy tzw. sekcję konstytucyjną pod przewodnictwem radykalnego ludowca Stanisława Thugutta. Wpływowe kręgi Narodowej Demokracji nie chciały mieć z nią nic wspólnego ze względu na lewicowy charakter tego rządu. Jednak już w styczniu (przed wyborami) powstało Biuro Konstytucyjne przy Prezesie Rady Ministrów. Miało ono przygotować różne projekty konstytucji, które przedstawiały rozwiązania przyszłej struktury państwa. Biuro Konstytucyjne przygotowało trzy projekty:

1. projekt prof. Józefa Buzka, zwany „amerykańskim”;
2. projekt tzw. „ludowy”, przygotowany przypuszczalnie przez socjalistę Mieczysława Niedziałkowskiego, który pełnił funkcję przewodniczącego Biura Konstytucyjnego;
3. projekt tzw. „francuski”, oparty na rozwiązaniach przyjętych w III Republice Francuskiej, który był uważany za „anonimowy”, ale uważano, że stoi za nim zdolny docent UJ Władysław Wróblewski.

Jednak żaden z tych projektów nie został przyjęty jako projekt rządowy. Zbliżał się jednak termin zwołania Sejmu Ustawodawczego (po styczniowych wyborach). Wtedy premier Ignacy Jan Paderewski podjął decyzję już na pierwszym posiedzeniu swego rządu, o przyspieszeniu prac nad projektem konstytucji z udziałem wirylistów i specjalistów, który rząd będzie mógł przedstawić Sejmowi. Wtedy Paderewski powołał tzw. komisję pod nazwą „Ankieta w sprawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. „Ankieta” początkowo miała ocenić pracę Biura Konstytucyjnego rządu. Biuro „Ankiety” postanowiło nie tylko ocenić wszystkie trzy wspomniane projekty, ale również opracowało własny projekt. Do jej biura zaproszono aż trzydziestu wybitnych mężów reprezentujących wszystkie regiony nowopowstałej Polski wg klucza byłych zaborów. Zasiadli w niej nie tylko politycy, ale przede wszystkim wybitni profesorowie i specjaliści prawa konstytucyjnego. Ponieważ wymieniłem poprzednio głównych twórców Konstytucji 3 Maja, podaję też listę „Ankiety”, która i tak została zmniejszona w trakcie pracy do kilkunastu osób.

### **Z dawnego Królestwa Polskiego (czyli zaboru rosyjskiego) weszli do niej:**

Prof. Jan Kucharzewski, pierwszy premier rządu powołanego przez Radę Regencyjną, prawnik, historyk i polityk, po 1939 w Ameryce współtworzył z prof. Oskarem Haleckim Polski Instytut Naukowy w Ameryce (napisał ważną pozycję p.t. *Od białego do czerwonego caratu* w siedmiu tomach (1923-1935), wyd. II dopiero w latach 1998-2000 (wyszło też w formie skróconej po angielsku z przedmową prof. Oskara Haleckiego w 1986 – już po śmierci tego ostatniego),

Prof. Stanisław Bukowiecki, prawnik, adwokat, ekonomista i publicysta,

Prof. Zygmunt Cybichowski, prawnik i pionier publicznego prawa międzynarodowego,

Prof. Feliks Ochimowski, prawnik, adwokat, specjalista w zakresie prawa konstytucyjnego i administracyjnego, wykładał prawo na Wolnej Wszechnicy Polskiej,

Prof. Władysław Maliniak, prawnik, specjalista w zakresie prawa konstytucyjnego,

Józef Świeżyński, b. premier ostatniego rządu powołanego przez Radę Regencyjną,

Bolesław Koskowski i Zygmunt Chrzanowski, publicyści z kręgu „Kuriera Warszawskiego”,

Aleksander Świętochowski, twórca polskiego pozytywizmu i blisko związany z Narodową Demokracją,

Mec. Franciszek Paschalski, związany z lewicą niepodległościową.

### **Z Wielkopolski weszły następujące postacie:**

ks. Stanisław Adamski, wybitny działacz chadecki, komisarz Naczelnej Rady Ludowej podczas powstania wielkopolskiego, późniejszy biskup ordynariusz katowicki,

Wojciech Trąpczyński (późniejszy marszałek Sejmu Ustawodawczego), związany z Narodową Demokracją,

Władysław Seyda, związany z Narodową Demokracją

### **Z dawnej Galicji weszli:**

znani socjaliści z Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego: Ignacy Daszyński i Jędrzej Moraczewski (pierwszy premier II RP),

Wincenty Witos, przywódca PSL-„Piast” (przyszły premier w II RP i przywódca ruchu ludowego)

grupa profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego: Michał Bobrzyński (b. namiestnik Galicji i Lodomerii), Bolesław Ulanowski i Michał Rostworowski (wszyscy byli historykami),

grupa profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie: Leon Pniński (profesor prawa rzymskiego, b. rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza, b. namiestnik Galicji), Stanisław Starzyński (znawca prawa konstytucyjnego, dziekan Wydziału Prawa i b. rektor Uniwersytetu Lwowskiego), Stanisław Głębiński (polityk Narodowej Demokracji, profesor ekonomii politycznej, prawnik i znany publicysta, członek b. Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, zamordowany w Charkowie w 1941 przez Sowieców), Oswald Balzer (profesor historii państwa i prawa polskiego, bezpartyjny, pierwszy przedstawiciel nauki polskiej odznaczony Orderem Orła Białego, był też rektorem Uniwersytetu Lwowskiego, mianowany do pokojowej nagrody Nobla w 1926) i Józef Buzek (prawnik, statystyk i ekonomista, profesor nauki i prawa administracyjnego, członek Ligi Narodowej i Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, był też ekspertem delegacji polskiej podczas konferencji pokojowej w Wersalu),

### **Z Kresów weszły tylko dwie postacie:**

Stanisław Horwatt i Aleksander Meysztowicz, obaj konserwatywni ziemianie (Horwatt z polskiej Ukrainy, a Meysztowicz z Kowieńszczyzny, z tzw. *żubrów wileńskich*),

mec. Konrad Niedziałkowski, wiceprezydent Wilna, znany dziennikarz i działacz samorządowy wileński,

### **Ze Śląska Cieszyńskiego weszła tylko jedna osoba:**

ks. Józef Lendzion, przywódca Związku Katolików Śląskich i działacz cieszyński.

Potem grupa ta zmniejszyła się samorzutnie do 14 osób. Największy wpływ na prace tego zespołu miał profesor Michał Bobrzyński, polityk z dużym doświadczeniem z czasów galicyjskich. Z tego powodu używa się też nazwy *Ankieta Bobrzyńskiego*. Uważa się często dzisiaj, że prace „Ankiety” nie miały zasadniczego wpływu na ostateczny kształt uchwalonej w marcu 1921 konstytucji. Jednak część historyków wnosi, że miały one zasadniczy wpływ edukacyjny głównie na rząd, ale pośrednio również na finalne prace prowadzone przez komisję powołaną przez Sejm. Ankieta odrzuciła projekt „amerykański” prof. Buzka i projekt tzw. „ludowy”. Skupiła się na trzecim projekcie „francuskim” i korzystając z niego przygotowała swój własny projekt konstytucji. Podstawowa problemtyka jej prac objęła sześć zagadnień:

1. kwestię suwerenności narodu i podział władzy;
2. czy parlament ma być dwuizbowy czy też wyłącznie izbą poselską;
3. sposób powoływania senatu;
4. czy należy wprowadzić mechanizmy demokracji bezpośredniej, jak referendum i obywatelską inicjatywę ustawodawczą;
5. zagadnienie inicjatywy ustawodawczej – przez rząd i obie izby parlamentarne;
6. zagadnienie odpowiedzialności konstytucyjnej (głównie dla Prezydenta).

W biurze „Ankiety” wg opinii historyków ścierały się różne poglądy. Podział szedł po dawnej linii konserwatyści kontra narodowi demokraci, raczej przy nikłym udziale innych reprezentowanych formacji, które nie posiadały tak dużego doświadczenia w sprawach prawa konstytucyjnego. Przewagę mieli wiryliści i poglądy środowiska prawniczego głównie z Galicji, gdzie była największa emancypacja polskich środowisk uniwersyteckich – dzięki autonomii galicyjskiej. Prym wiedli profesorowie i oni nadawali ton: Stanisław Bukowiecki i przewodniczący Michał Bobrzyński, ale ważną rolę odegrali też Stanisław Starzyński i Michał Rostworowski. Była to więc pewna reprezentacja środowisk b. Królestwa Polskiego i dwóch największych uniwersytetów polskich z Galicji – UJK i UJ, ale osiągnięta dzięki jednak osobistym przymiotom wyróżniających się i wiodących osobowości. Zaprezentowany przez „Ankietę” projekt konstytucji posiadał wysokie walory prawne i był rozwiązaniem twórczym i oryginalnym. Stanowiła ona pod pewnymi względami pewen kompromis rozwiązań francuskich z III Republiki i amerykańskich. Rząd nie przyjął tego projektu jako swój, tylko przyjął go jako projekt „Ankiety”, a samo biuro rozwiązało co nie było mądrym posunięciem. Rząd nadał mu status „prywatnego dzieła”.

Uważa się jednak obecnie, że projekt ten odegrał ważną rolę w dalej rozwijanych pracach w Sejmie Ustawodawczym. Sama Komisja Konstytucyjna nie przyjęła tego projektu jako dokumentu

przedłożonego przez rząd, ale tylko jako dokument prywatny. Komisja w kwietniu 1919 postanowiła wezwać rząd do przedstawienia nowego projektu uznając działania „Ankiety” jako pewien zamach na jej uprawnienia. Wtedy rząd postanowił na plenum Sejmu wystąpić z własnym projektem. Wykonanie tego projektu powierzono pracownikowi Biura Pracy Społecznej, Włodzimierzowi Wakarowi. Stało się to pod wpływem ówczesnego ministra spraw wewnętrznych, Stanisława Wojciechowskiego. Projekt Wakara pod tytułem *Podstawa Ładu Rzeczypospolitej*, łączył normy prawne ze wskazaniem moralnymi. Tego projektu jednak sam minister Wojciechowski nie przyjął i opracował własny projekt zwany *Deklaracją konstytucyjną*. Deklarację przyjął rząd na specjalnym posiedzeniu zwołanym 3 maja. Deklaracja została przedstawiona Sejmowi 6 maja 1919. Prof. Janusz Pajewski przedstawia słowa ludowca posła Jana Dąbskiego, który je wypowiedział 9 maja z trybuny sejmowej:

*Mamy stworzyć konstytucję, tzn. podstawy porządku politycznego Rzeczypospolitej Polskiej (...). Mamy nawiązać nici tradycji między dawnymi czasami państwowości polskiej, a tymi dniami, które poświęcamy pracy nad naszą konstytucją. Odsłania się przed nami cała przepaść, wykopana zaborczymi rządami, życie narodu pocięte na kawały, głębokie różnice pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Polski.*

Sejm jednak nie wziął pod uwagę tej deklaracji i nie zajęła się nią nawet Komisja Konstytucyjna. Jak już wspomniano nie zajęła się też ona projektem „Ankiety”. Wtedy kolejne kluby sejmowe reprezentujące różne stronnictwa z prawicy, centrum i lewicy – przedstawiły swoje własne projekty do łaski marszałkowskiej. Marszałek przekazał wszystkie projekty do Komisji. Komisja Konstytucyjna pracowała nad nimi ponad rok. Komisji Konstytucyjnej przewodniczyli kolejno Władysław Seyda, Maciej Rataj, a następnie Edward Dubanowicz. Prof. Edmund Dubanowicz był znanym działaczem Związku Ludowo-Narodowego, ówczesnej emanacji Narodowej Demokracji i był członkiem dawnej Ligi Narodowej. Miał on duży udział w opracowaniu ostatecznego projektu. Głównie przyjęto rozwiązania francuskie z III Republiki, ale korzystano też z elementów konstytucji galicyjskiej autonomii z 1867, a także ze współczesnych konstytucji uchwalonych w tym okresie (jak konstytucji Republiki Weimarskiej z 1919 czy Czechosłowacji z 1920).

Podstawowe rozwiązania zawarte w ostatecznym projekcie nie różniły się w zasadniczy sposób od projektu „Ankiety” i obejmowały:

1. republikańską formułę państwa;
2. zasadę zwierzchnictwa narodu;
3. zasadę demokracji reprezentacyjnej;
4. rezygnację z obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej i możliwości referendum;
5. zasadę trójpodziału władzy (wykonawcza, ustawodawcza i sądownicza);
6. dwuizbowy parlament (Sejm i Senat), z tym, że ta propozycja różniła się znacząco od projektu „Ankiety”. Obie izby były wybierane w wyborach powszechnych, Senat nie miał inicjatywy ustawodawczej i mógł tylko zatrzymać ustawę uchwaloną przez Sejm na 60 dni;
7. wybory miały być powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne;
8. pośrednie wybory Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe (Sejm i Senat) na siedmioletnią kadencję;

9. prawo wolności osobistej, nietykalności mieszkania, tajemnicy listów, wolności myśli i przekonań, wolności prasy, wolności sumienia, wolności nauki i nauczania, koalicji, zgromadzania się i stowarzyszania i itp. (inne szczegółowe zapisy dot. własności osobistej, zbiorowej i państwowej, oraz ochrony pracy mogą też w tym miejscu być wymienione).

Nowa konstytucja stanowiła od samego początku Polskę jako państwo nowoczesne, broniące godności obywateli, zapewniające obronę granic i harmonijny rozwój społeczeństwa. Istniały jednak różnice kulturowe i mniejszości narodowe stanowiły ponad 25% ludności zamieszkującej ziemie polskie. Poza Polską z powodu traktatu ryskiego (który wkrótce po uchwaleniu konstytucji został zawarty z Sowiecami) pozostały jednak zwarte grupy Polaków.

Samo uchwalenie było przedsięwzięciem trudnym pod względem politycznym ponieważ Sejm Konstytucyjny był bardzo podzielony. Zasadnicze znaczenie miało jednak poparcie prawicy i centrum, co zdecydowało o większości. Ani lewica, ani głos mniejszości narodowych nie były w stanie zmienić wyniku głosowania. Trzeba jednak zaznaczyć, że mniejszości narodowe, oprócz mniejszości żydowskiej i częściowo niemieckiej, nie miały praktycznie jeszcze żadnej reprezentacji w Sejmie Konstytucyjnym.

Prawica stanowiła 24.8 % (Związek Ludowo-Narodowy (18.8%) i Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe (6%)), centrum miało 53.9 % (największe partie centrum to PSL - „Piast” 22.3% oraz Chrześcijańska Demokracja 26%), lewica miała tylko 16.5% (w tym jej największą partią była ZPPS (czyli PPS) 7.9% oraz lewica chłopska PSL - „Wyzwolenie” 5.6%, komuniści satnowili tylko 0.5%), mniejszości narodowe (Żydzi – 2.3% i Niemcy – 1.6%). Szczegółowe liczby mandatów są podawane w różnych opracowaniach historycznych. Centrum i prawica skupiały łącznie 78.7%, co stanowiło o sukcesie Sejmu Ustawodawczego i doprowadziło do uchwalenia Konstytucji.

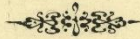
Podczas głosowania nad przyjęciem Konstytucji 17 marca 1921, granice II Rzeczypospolitej Polskiej nie były jeszcze w pełni ustalone. Proces zjednoczenia wszystkich ziem z trzech zaborów był dopiero rozpoczęty.

Po uchwaleniu posłowie i senatorowie udali się na uroczystą Mszę św. do Katedry św. Jana – podobnie jak to uczyniono po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Procesję parlamentarzystów prowadzili marszałkowie i wicemarszałkowie Sejmu i Senatu wraz z Naczelnikiem Państwa i Premierem RP. Obok siebie szli: Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, ówczesny Premier RP Wincenty Witos, Marszałek Sejmu Ustawodawczego Wojciech Trąmpczyński, wicemarszałkowie Stanisław Osiecki i Jakub Bojko. Poseł Stefan Sołtyk niósł laskę marszałkowską.

Uroczystą Mszę św. dziękczynną odprawił ks. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup warszawski. Rozpoczynała się nowa era dziejów Polski. Polska uzyskała nowy fundament władzy, chociaż zakres władzy przyszłego prezydenta i również rządu był mniejszy, a największą władzę w państwie posiadał Sejm odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.



USTAWA Z DNIA 17 MARCA 1921 ROKU  
KONSTYTUCJA  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ



**W** IMIE BOGA WSZECHMOGĄCEGO  
MY, NARÓD POLSKI,  
dziękując OPATRZNOŚCI za  
wyzwolenie nas z półtorawickowej  
niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i  
wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlep-  
sze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez  
przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tra-  
dycji wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja - dobro  
całej zjednoczonej i niepodległej Matki-Ojczyzny  
mając na oku, a pragnąc Jej być niepodległy,  
połegę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny  
utwierdzić na wieki i na wieki, prawa i  
wolności pragnąc zarazem zapewnić rozwój  
wbystkich, Jej sił moralnych i materialnych dla  
dobra całej odradzającej się ludzkości, wszystkim  
obywatelom Rzeczypospolitej równość, a pracy  
pobranowanie, należne prawa i szczególną opiekę  
Państwa zabezpieczyć - tę oto Ustawę Konsty-  
tucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczy-  
pospolitej Polskiej uchwalamy  
i stanowimy



Preambuła Konstytucji Marcowej z 17 marca 1921 (Wikipedia)

Perspektywa dwóch ważnych polskich konstytucji 1791 i 1921 w dzisiejszej dobie, może być rozumiana w różny sposób. Tradycja konstytucyjna wynikająca z historii danego narodu i państwa zawsze jest ważnym elementem do rozważenia przy ewolucji prac konstytucyjnych. Wbrew wielu sądom jest to proces bardzo złożony, tym bardziej dla Polski, która w ostatnim wieku była niszczone przez dwa systemy totalitarne, które dążyły do fizycznej eliminacji polskich elit.

Warto o tym pamiętać jeżeli zostaną podjęte prace nad nowym projektem konstytucji – teraz już w odrodzonej i niepodległej Ojczyźnie.

*Aleksander Maciej Jabłoński*

*Ottawa, maj 2021*

## **Wybór bibliografii**

Richard Butterwick - „Polska rewolucja a Kościół Katolicki – 1788 – 1792” (przekład na jęz. polski Marek Ugniewski), Arcana Historii, Wyd. Arcana, Kraków 2012.

Richard Butterwick-Pawlikowski - „First Constitution in Europe: why 3 may 1791 has value” <https://www.youtube.com/watch?v=XQFXEaNtabg>, 2021.

Janusz Pajewski - „Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918 – 1926, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności, t. 79, Wyd. PAU, Kraków 1995.

Adam Próchnik (Henryk Swoboda) - „Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej – Zarys dziejów politycznych” (II wyd.) PWN, (I wyd. ukazało się w 1933), Warszawa 1983.

Katarzyna Witkowska-Chrzczonek - „Prace nad konstytucjami w II RP ze szczególnym uwzględnieniem dorobku *Ankiety w sprawie projektu konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1919*”, Materiały Konferencji Instytutu Spraw Publicznych – *Czy i jak zmieniać Konstytucję RP?*, 29 III 2018, Centrum Prasowe Foksal, Warszawa 2018.

*100 Rocznica uchwalenia Konstytucji Marcowej* – portal Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej - <https://www.sejm.gov.pl/KonstytucjaMarcowa.nsf/>, Warszawa 2021.

Piotrek Worwa – „Ojcowie Konstytucji czyli 10 twórców Konstytucji 3 maja”, artykuł na portalu Chwała zapomniana - <https://chwalazapomniana.pl/ojcowie-konstytucji-czyli-10-tworcow-konstytucji-3-maja/>, 2021.